



Zjazd Oddziału Wielka Brytania Laureat SPK w Burmie

VI Zjazd Oddziału SPK W. Brytania zaczął się w sobotę dnia 14 maja przed południem w „białej sali“ Klubu „Orla Białego“ w Londynie. Obrady toczyły się przez pełne dwa dni 14 i 15 czerwca oraz w ciągu nocy 14/15 (prace w komisjach). W niedzielę odprawiona została w Brompton Oratory Msza św. na intencję Zjazdu.

Na obrady przybyło około 180 delegatów Kół. Po przybyciu na salę obrad Prezydenta R.P. zebrani odśpiewali hymn narodowy. Następnie zabrał głos prezes Rady Oddziału, gen. Nikodem Sulik, witając przybyłych: Prezydenta R.P., Augusta Zaleskiego, premiera gen. R. Odzierżyńskiego, Gen. Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Wł. Andersa, przedstawicieli Rady Politycznej, prezesa Tomasza Arciszewskiego i min. Jerzego Zdziechowskiego, przedstawicieli Rady Narodowej, prof. A. Pragiera i dra Modrzewskiego, delegatów Światopól, Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii, władz naczelnych SPK, przedstawiciela duchowieństwa, ks. infułata Michalskiego, liczną zebraną generalicję i gości. Powitał przybyłych gen. Sulik wygłosił przemówienie o popularności SPK jako czołowej organizacji polskiego uchodźstwa wojennego na obczyźnie, poczem prosił poszczególnych mówców o zabranie głosu.

Jako pierwszy przemówił gen. Odzierżyński, po nim gen. Anders. Podkreślił on, że najważniejszym celem emigracji niepodległościowej jest „walka o wolność i niepodległość Polski“. Drogę do Polski będziemy musieli sobie wyrywać. Kraj trwa, wierząc w pomoc i opiekę Boską i oczekuje od nas podniesienia w odpowiedniej chwili sztandarów narodowych, na których wpisane są wszystkie cele polskie: Bóg, a więc m. i. odbudowa moralności chrześcijańskiej w świecie, Honor, zarówno osobisty, jak i narodowy, Ojczyzna wreszcie. Polacy nie mają sobie nic do wyrzucenia w postępowaniu politycznym w czasie ostatniej wojny i po wojnie. Na Zachodzie panuje jeszcze tu i ówdzie strach, który jest złym doradcą, lecz siła tworzy się już w Stanach Zjednoczonych, przyczem jej skutki będą widoczne zapewne pod koniec roku bieżącego.

Nie jest ważne — ciągnął gen. Anders — czy utworzymy 2 czy 4 dywizje. Podniesione ręką wolnego żołnierza polskiego sztandary oddziaływać będą na 25 milionów Polaków w Kraju i na 100 milionów ludów za żelazną kurtyną. Wojna może przyjść nagle i wymagać będzie niezwykłej siły charakteru, unyślu i woli. Testament naszych poległych każe nam myśleć przede wszystkim o wolności i niepodległości.

Następne przemówienie wygłosił prezes Rady Politycznej, Tomasz Arciszewski. Jesteśmy — mówił — wszyscy jednakowo zatroskani o losy Polski. Jest nas gromada,

gdyż obok rozproszonej po świecie emigracji wojennej w samych tylko Stanach Zjednoczonych istnieje 6 milionowa Polonia, która składa się z ludzi, którym nie jest obojętny los kraju ojczystego.

Nie różnią nas cele ogólne, jak n. p. sprawa przyszłych granic, na wschodzie z r. 1939 i na zachodzie na Odrze i Nysie. Posiadamy kapitał większy, niż jakikolwiek inny walczący o wyzwolenie spod jarzma sowieckiego naród, mamy bowiem wspaniałą ofiarną polskiego żołnierza w ciągu drugiej wojny na obczyźnie i w Kraju, walczącego nawet po Jałcie.

Nie możemy jednak zamykać oczu na wolę Narodu, na jego osiągnięcia i wysiłki polityczne i tęsknotę do reform społecznych, na to, co się działo w Kraju w czasie niemieckiej okupacji, szczególnie na Deklarację Rady Jedności Narodowej o przebudowie społecznej przyszłej Polski. Wróg usiłuje zapomnieć o tych dokonaniach, z których dumni mogą być wszyscy Polacy. Rada Polityczna pracuje obecnie nad nową Deklaracją Jedności Narodowej, która winna obowiązywać wszystkich Polaków. Pragnieniem Rady jest zjednoczenie pod wspólnym kierownictwem państwowym i powrót do Ojczyzny w majestacie prawa. Polska wszakże zawsze dążyła do szczerzej demokracji, do pełnych wolności i swobód, oraz do trwałego współżycia z demokratycznymi państwami Europy i świata.

SPK posiada piękny dorobek jako organizacja demokratyczna, gdzie się praktycznie

dokonuje współpraca przedstawicieli różnych ugrupowań ideowych. Daje to najlepsze wyniki w takich dziedzinach, jak opieka nad uchodźcami z Kraju, oświata itd. Jesteśmy ożywioną wspólnymi uczuciami gromadą Polski Walczącej.

Następnie przemawiali: profesor B. Hełczyński, imieniem światowego Zw. Polaków zza Granicy, mec. Wł. Dunin Borkowski, prezes Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii oraz prezes Zarządu Gł. SPK, kol. Tadeusz Drwęski.

Dalszy ciąg sprawozdania zamieścimy w następnym numerze „Polski Walczącej“.

NOWE WŁADZE

W niedzielę dnia 15. 6. po południu dokonano wyboru nowych władz Oddziału SPK Wielka Brytania.

Prezesem został kol. Jan Płazak, wiceprezesami Stanisław Lis i Maciej Przedrzyński, sekretarzem Bogumił Domański, członkami Zarządu: A. Krajewski, T. Jurowski, M. Szczytowski, J. Popiel, i A. Bieliński.

Kol. Jan Płazak, urodzony w r. 1913 ukończył wydział prawa na Uniwersytecie Poznańskim. Był redaktorem szeregu pism narodowych, koncernu Drukarnia Polska S.A. (Kurier Poznański), Głosu i Wielkiej Polski, Pracował czynnie w organizacjach ideowych i społecznych, m.in. w Towarzystwie Czytelników Ludowych i Młodzieży Wszelkiej. Jest porucznikiem Karpaciego Dyonu Artylerii Konnej. Brał udział w kampanii wrześniowej, a po niewoli w akcji Armii Krajowej i w szeregach 2 Korpusu.

Był sekretarzem Zarządu Oddziału W. Brytania oraz członkiem Zarządu Głównego i Rady Głównej.

Obchód w Kanadzie

W niedzielę 18 maja Polonia w Ottawie święciła uroczyste rocznicę zwycięskiej bitwy o Monte Cassino.

W godzinach rannych odbyło się w kaplicy polskiej przy Empress Ave. uroczyste nabożeństwo za dusze poległych Polaków spod Monte Cassino, celebrowane przez ks. J. Sajewicza, który też wygłosił podniosłe kazanie o kołczościowe.

Wieczorem w auli Uniwersytetu w Ottawie odbyła się uroczysta akademія, której przewodniczył prof. W. Rodyś.

Gen. K. Sosnkowski przesłał na ręce Zarządu Stowarzyszenia Polskich Kombatantów Koło Nr 8 telegram następującej treści:

„Żałuję, że nie mogę osobiście wziąć udziału w uroczystym obchodzie rocznicy bitwy o Monte Cassino i łączę się z Wami wszystkimi w hołdzie dla tych zmarłych, którzy oddali swe życie dla Polski i dla jej praw w przyszłości. Bitwa o Monte Cassino będzie po wieczne czasy jaśnieć w historii sławy wojen-

nej i ludzkiego bohaterstwa. W czasach obecnego kryzysu, gdy stawką jest cała przyszłość ludzkości, tysiąc krzyży na polskim cmentarzu na Monte Cassino i trzy tysiące rannych, którzy krwią swą zbroczyli to historyczne pole walki winny przypomnieć mężom stanu i przywódcom alianckim, że nie ma wolności bez sprawiedliwości i że nie będzie wolnego świata bez wolnej i niepodległej Polski. Wszystkim moim towarzyszom broni przesyłam wyrazy miłości i wiernej pamięci.“

Uroczystość w Ottawie uświetnił swoją obecnością poeta Jan Lechoń, który wygłosił odczyt o „Sławnych Polakach“, z którymi miał przywilej zetknąć się bezpośrednio.

W dalszej części programu wiersze poety Lechońa recytowała z wielkim talentem i artyzmem pani H. Poznańska.

Chór kombatantów i chór harcerek dał uroczystości miłą oprawę muzyczną. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono akademię.

Na zaproszenie Kongresu Wolności Kultury („Congres pour la Liberté de la Culture“) kol. Gustaw Herling Grudziński, laureat zeszłorocznej nagrody SPK, autor książki „Inny świat“, udał się do Burmy, gdzie wraz z pisarzem czeskim, b. posłem do parlamentu Vilemem Bernardem wygłosił kilka odczytów. Pisarze polski i czeski byli w Burmie gośćmi; redaktora naczelnego największego dziennika burmańskiego „Bama Khit“ („Burma Times“), p. U On Kin'a przyczem kosztą podróży samolotem (doba i dzień) pokrył Kongres Wolności Kultury.

Gustaw Herling Grudziński mówił na temat: „Terror polityczny i obozy pracy przymusowej w ZSSR“, a p. Bernard o „Życiu na wolności w Związku Sowieckim i o oparciu państw satelickich przez Sowiety“ (V. Bernard spędził kilka lat wojny

w Rosji, a w Pradze bawił do przewrotu w r. 1948).

Odczyty publiczne miały miejsce w czterech największych miastach Burmy, tj. w stolicy Rangoonie, w Mandalay, Bassein i Moulmein. Na każdym obecnym było około tysiąca słuchaczy. Ponadto obaj prelegenci wygłosili szereg odczytów dla zamkniętego grona intelektualistów. W sumie odczytów wysłuchało około 5 tysięcy Burmańczyków. Odbywały się one w egzotycznych warunkach. N.p. w Mandalay zebranie miało miejsce w buddyjskiej pagodzie, gdzie kol. Grudziński przemawiał bosko, nawiasem mówiąc w odległości 7 km od pozycji bojowych komunistów. Zebraniu przewodniczyli mnich buddyjski.

W jednej ze świątyń przedstawiono europejskich gości premierowi Burmy. Gościła ich również ambasada amerykańska w Rangoon.

Mówcy przemawiali po angielsku przez 10 minut, poczem redaktor U On Kin odczytywał teksty przemówień przełożone na język burmański.

Zainteresowanie odczytami było ogromne. Cała prasa burmańska poświęciła wiele łamów sprawozdaniom z zebrania i zamieściła liczne zdjęcia. Odczytów słuchało audytorium z ogromnym przejęciem. Burmańczycy mieli sposobność poraz pierwszy wysłuchać ludzi, którzy byli autentycznymi ofiarami Sowietów.

W drodze powrotnej Gustaw Herling Grudziński oraz p. V. Bernard zatrzymali się w stolicy Indii, Delhi, gdzie byli gośćmi hinduskiej partii socjalistycznej.

POWODZENIE KSIĄŻKI NAGRODZONEJ PRZEZ SPK

Nagrodzona w roku ubiegłym przez SPK jako rękopis książki „Inny świat“ Gustawa Herlinga Grudzińskiego ukazała się w drugim nakładzie wydania angielskiego. W Stanach Zjednoczonych wyszła nakładem firmy Roy Publishers. W ciągu najbliższych dni „Inny świat“ ukaże się w Stanach Zjednoczonych w serii „Pocket Books“ New American Library (odpowiednik angielskich „Penguinów“) w nakładzie 150.000 egzemplarzy.

Francuskie wydanie drukuje się w „Plonie“.

Szwedzkie jest w tłumaczeniu. Chińskie wyjdzie w Hongkongu na zamówienie amerykańskiego Departamentu Stanu. Polskie ukaże się w jesieni; nakładem „Gryfu“.

Znany niemiecki miesięcznik literacki „Merkur“, wychodzący w Stuttgarcie, wydrukował w nrze 51 (z maja 1952) jeden rozdział książki p.t. „Ręka w ogniu“. Największy dziennik szwedzki „Dagens Nyheter“ zamieścił entuzjastyczną recenzję o książce i zaprosił Gustawa Herlinga Grudzińskiego do napisania artykułu.

ZJAZDY ODDZIAŁÓW

Dnia 22 bm. odbędzie się w Rzymie VI Zwyczajny Walny Zjazd SPK Oddział Włochy.

W dniach 14 i 15. bm. odbył się Zjazd Delegatów Oddziału Szwecja w Sztokholmie, w lokalu przy ul. Jungfrugatan 30. Mszę św. w kaplicy przy Bergsgatan odprawił ks. Burczyk. Delegacja udała się po południu na wspólną przejażdżkę motorówką wokół Sztokholmu.

FILM Z KONGRESU BARCELONSKIEGO

Czołówka Filmowa Zarządu Głównego SPK nakręciła film krótkometrażowy z Kongresu Eucharystycznego w Barcelonie, poświęcony w znacznej części grupie polskiej.

POZDROWIENIA Z BARCELONY

Redakcja „Polski Walczącej“ otrzymała kartkę z pozdrowieniami od Kolegów, którzy wzięli udział w Kongresie Eucharystycznym w Barcelonie, podpisaną przez ks. Stanisława Suwałę, dra Leonarda Kociemskiego i jego małżonkę oraz kol. Witolda Zahorskiego, prezesa Oddziału Włochy.

KOŁO SPK W MELBOURNE

Koło w Melbourne (Australia) zawiązało się po dłuższych pracach wstępnych. Wobec dużej ilości b. żołnierzy różnych polskich formacji, tak w samym Melbourne, jak okolicy miasta, Koło ma widoki rozwoju.

Zarząd Koła składa się z Kolegów: mgr S. Zochowski, Z. Budyń, B. Czajkowski.

Dyżury Koła: niedziele g. 10.30 w sali przy kościele św. Ignacego w Richmond. Adres dla korespondencji: Koło S. P. K. 95, Brighton Rd., St. Kilda restauracja p. Wyszogrodzkiego.

Zjazd Oddziału W. Brytania BILANS PRAC SPOŁECZNYCH

DOKUMENTACYJNE PRACE FILMOWE

Zarząd Oddziału na jednym ze swych pierwszych posiedzeń ustalił, iż względy finansowe nie pozwalają na realizację filmu dokumentacyjnego o pracach SPK. Równocześnie jednak ustalono, iż zadanie to należy wykonywać stopniowo. Z inicjatywy Zarządu Oddziału w kadencji 50/51 wykonano zdjęcia Zjazdu Oddziału i posiedzenia Rady, z inicjatywy obecnego Zarządu: film z wydarzeń sportowych, Kongresu w Hereford, uroczystości Bożego Ciała. W kosztach sporządzenia filmu Wydział Inf.-Prop. częściowo (£. 27) partycypował.

Ze względów finansowych Zarz. Oddziału nie zrealizował polecenia V Zjazdu o wydanie książki pamiątkowej SPK. Referent inf.-propagandowy sporządził natomiast projekt układu książki.

MIESIĄC PROPAGANDY

Zarząd Oddziału rozstał wszystkim Kołom komplet materiałów dla przeprowadzenia akcji propagandowej na rzecz SPK.

WYDZIAŁ OPIEKI SPOŁECZNEJ

Do podstawowych zadań statutowych SPK należy sprawowanie opieki nad b. żołnierzami i ich rodzinami. Zgodnie z tymi założeniami Zarząd Oddziału położył duży nacisk na zagadnienia opieki, usiłując zaradzić potrzebom swych członków. Z drugiej strony SPK wychodziło często poza ramy określone statutem, zmuszone do tego przez potrzeby życia emigracji polskiej na terenie W. Brytanii.

Pomimo, iż Polacy korzystają z oficjalnej pomocy brytyjskiej, SPK starało się tę pomoc uzupełniać tam, gdzie nie była ona wystarczająca. Szczupłe środki finansowe pozwalały tylko na nieznaczną pomoc materialną i dlatego działalność w zakresie opieki musiała pójść głównie w kierunku wyszukiwania źródeł pomocy. W istocie swej działalność SPK w dziedzinie opieki była przede wszystkim pomocą o charakterze usługowym, która często jest ważniejsza, niż pomoc bezpośrednia — finansowa.

BEZPOŚREDNIA OPIEKA MATERIALNA

Zarząd Oddziału w okresie sprawozdawczym miał do dyspozycji w ramach uchwalonego budżetu £.100 na pomoc doraźną. Suma ta została wydana w całości na zapomogi w nagłych wypadkach, na paczki dla chorych i rozjazdy w sprawach opieki.

POMOC ZE ŹRÓDEŁ FUND. SPOŁ. ŻOŁNIERZA

F.S.Z. udzielał pomocy finansowej poprzez dwie komisje, działające przy tej instytucji. W składzie tych komisji zasiadali przedstawiciele SPK. Komisja pomocy doraźnej przysłała z pomocą w 794 wypadkach wyjątkowo ciężkich, w formie pożyczek, zapomóg,

wysyłki paczek do Kraju, bądź też w formie opłaty za noclegi. Suma tej pomocy wyniosła £ 4.200, co najmniej połowę potrzebujących stanowili członkowie SPK.

Komisja inwestycyjno-pożyczkowa udzielała pożyczek na zakładanie własnych warsztatów pracy. Wydano około £ 15.000 dla około 400 osób.

OPIEKA NAD CHORYMI

Z inicjatywy SPK przy Zj. Polskim istnieje Komisja Koordynacyjna Opieki Społecznej, która zajmuje się opieką nad chorymi. W akcji tej Zarząd Oddziału brał wybitny udział. W okresie sprawozdawczym odwiedzono około 2.800 chorych w szpitalach londyńskich i pozalondyńskich oraz przekazano Kołom SPK w terenie około 350 chorych. Wysłano 1.200 paczek na gwiazdkę dla chorych w 160 szpitalach.

Wobec istnienia dużej ilości nerwowo chorych Polaków Zarząd Oddziału rozłożył nad nimi opiekę, starając się o umieszczenie ich w szpitalach, a po wyjściu ich ze szpitali pomagając im w urządzeniu się. W zasadzie władze brytyjskie kierują tę kategorię chorych do SPK celem zajęcia się nimi.

OPIEKA NAD INWALIDAMI

Opiekę nad inwalidami bezpośrednio sprawuje Związek Inwalidów Wojennych, z którym Zarząd Oddziału ściśle współpracuje. Inwalidzi niezrzeszeni w SPK korzystali z pomocy na równi z członkami SPK. Porad prawnych BIP udzielał bezpłatnie.

OPIEKA NAD NIEZDOLNYMI DO PRACY

Opiekę tę sprawuje Towarzystwo Mieszkańciew Penrhos, które powstało między innymi z inicjatywy SPK. W zarządzie tego Towarzystwa zasiadają przedstawiciele naszego Stowarzyszenia. Obecnie w bśiedlu Penrhos mieszka około 200 osób niezdolnych do pracy.

OPIEKA NAD WIDOWAMI I SIEROTAMI

Pomocy finansowej wdowom i sierotom udziela Towarzystwo Pomocy dla Wdów i Sierot. W komisji pomocy doraźnej zasiada przedstawiciel Zarządu Oddziału. W okresie sprawozdawczym pomoc w formie pieniężnej otrzymało około 350 wdów i 250 sierot na kwotę około £ 2.500, a do Polski wysłano 1.200 paczek z lekarstwami i odzieżą.

W dniach 14 i 15 czerwca obradował w Londynie Zjazd Oddziału SPK Wielka Brytania. Dokładne sprawozdanie ze Zjazdu zamieścimy w następnym numerze „Polski Walczącej“.

Część sprawozdania z działalności Oddziału w roku 1951/2 drukowaliśmy w nrze 23 (136) „Polski Walczącej“. Dziś zamieszczamy część drugą, obejmującą te działy pracy, których Oddział nie wykonywał samodzielnie, lecz w oparciu i we współdziałaniu z

OPIEKA NAD DZIEĆMI I MŁODZIEŻĄ

Sprawuje ją Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży oraz Związek Harcerstwa Polskiego. Z organizacjami tymi Zarząd Oddziału współpracuje i ma możność kierowania młodzieżą do burs polskich. SPK pomagało tym organizacjom w zbieraniu funduszy przez zbiórki przeprowadzane na sieci organizacyjnej SPK.

OPIEKA NAD UCHODZCAMI Z POLSKI

W okresie sprawozdawczym Zarząd Oddziału zaopiekował się 30 uchodźcami z Kraju. SPK starało się u władz brytyjskich o zezwolenie im osiedlenia się na terenie Anglii. Równocześnie SPK wzięło na siebie koszty pierwszych dni ich pobytu w W. Brytanii oraz dalsze ich urządzenie (znalezienie pracy).

SPROWADZANIE UCHODZCÓW Z NIEMIEC

W czasie kadencji Zarządu SPK w ramach planu brytyjskiego sprowadzenia 2.000 uchodźców z Niemiec i Austrii, udzieliło pomocy i opieki 150 Polakom w przyjeździe do Anglii. Każdy transport z Niemiec był przyjmowany przez przedstawiciela SPK na dworcu, przyjeżdżającym udzielał pomocy w znalezieniu noclegów oraz przejazdów z Londynu do miejsca zamieszkania gwarantów.

KASY SAMOPOMOCOWE

Zarząd Oddziału dążył do wciągnięcia w akcję samopomocową jak największej ilości członków. W okresie sprawozdawczym powstało szereg kas samopomocowych. Akcja ta jednak rozwija się b. powoli, lecz należy sądzić, że nabyte doświadczenia pozwolą niewątpliwie na szersze jej rozwinięcie.

CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA OPIEKI

W okresie sprawozdawczym dział opieki SPK nabrał charakteru nieoficjalnego konsulału polskiego dla uchodźców polskich w W. Brytanii. Charakter ten, z jednej strony, został narzucony przez władze brytyjskie przez zwracanie się w najrozmaitszych sprawach uchodźstwa polskiego do SPK, a z drugiej strony przez rodaków zwracających się do SPK w każdej potrzebie.

Technicznie załatwianie spraw należało do referenta opieki Zarządu Oddziału

do kontaktów z władzami brytyjskimi. W roku sprawozdawczym przyjęto ponad 3.000 klientów, nie wliczając w to spraw załatwionych korespondencyjnie.

BIURO

INFORMACJI I PORAD

Biuro Informacji i Porad składa się z: 1) działu prawnego, 2) działu inf.-emigracyjnego, 3) działu opieki, który został włączony w styczniu br.

Dział prawny udzielał porad prawnych i załatwiał sprawy, które podzielić można na następujące grupy: a) sprawy o odszkodowanie w związku z wypadkami przy pracy. b) sprawy prawa karnego: jak przygotowanie pism do sądów, informacje o sposobie postępowania w sądach karnych, o sposobie obrony, staranie się o bezpłatną pomoc prawną, tłumaczenia itd.; c) sprawy prawa cywilnego polskiego, pełnomocnictwa, akty darowizn, spadki w Polsce; d) sprawy prawa rodzinnego — adopcja dzieci, opieka nad dziećmi, różne zagadnienia prawa małżeńskiego; e) sprawy inwalidzkie — staranie się o rentę; f) sprawy podatkowe; g) zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw; h) sprawy majątkowe; i) sprawy w Rent Tribunalu i inne.

Referent prawny przyjął około 3.500 klientów oraz udzielił około 1.000 porad na piśmie.

Dział informacyjno-emigracyjny. W związku z emigracją, szczególnie do Stanów Zjedn., udzielono około 2.000 informacji ustnych i 2.500 pisemnych. Referent inf.-emigracyjny utrzymywał kontakty z konsulatami państw, do których Polacy emigrowali. Wystawiono 1.000 świadectw moralności i dokonano 1.200 tłumaczeń na różne języki. Biuro Informacji i Porad wysłało ogółem 4.000 pism.

BIURO ZATRUDNIENIA

Przypuszczenia wysuwane przez niektórych delegatów na jednym z poprzednich Zjazdów, że Biuro Zatrudnienia stanie się wkrótce instytucją nikomu niepotrzebną, nie sprawdziły się.

Biuro nie tylko nie straciło nic ze swej aktualności, ale przeciwnie na tle pogarszającej się sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii i zwiększającego się bezrobocia, zyskało na swym znaczeniu, a potrzeba prowadzenia jego działalności poważnie wzrosła. Kolejne kryzysy w przemyśle: luksusowym, tekstylnym,

tyntentu i nie umiających zwykle ani słowa po angielsku!

Oprócz bilansu sum, cyfr, dokonań i statystyk, istnieje jeszcze niepisany bilans społeczny poświęcenia i serca. Być może, że bilans ten nie jest przekonujący doraźnie. A jednak kto wie, czy nie dzięki niemu przede wszystkim jesteśmy nadal wierni Polsce i pozostajemy świadomą częścią Narodu polskiego, czasowo przebywającą na obczyźnie.

krawieckim, plastycznym stworzyły na nowo problem „polskiego bezrobocia”. Frekwencją odwiedzających Biuro w ciągu ostatniego roku nie tylko nie zmniejszyła się, ale wykazała tendencję wręcz odwrotną. Tempa tego nie zdołał osłabić fakt emigracji Polaków z Wielkiej Brytanii, ani to, że Biuro w ostatnich dwóch latach nie korzystało z żadnych ogłoszeń reklamowych.

Jeśli popatrzymy na działalność Biura od strony cyfr, to będą one wyrażać się następująco:

Nowozarejestrowanych 1850, zatrudnionych 805, listów otrzymanych 900, listów wysłanych 845, przeprowadzonych rozmów telefon. o charakterze akwizycyjnym i inform. 5.000, przyjęto rozmów od pracodawców 3.100, przyjęto rozmów od pracowników 2.400.

Spośród 1.800 nowozarejestrowanych najliczniejszą grupę stanowią ci, którzy utracili pracę z przyczyn od siebie niezależnych. Druga grupa to inteligencja, usiłująca otrzymać pracę umysłową. Do grupy trzeciej należą dawni EVW, którzy po odbyciu 3-letniej pracy w t.zw. „Essential Industry”, szukają pracy w swych własnych zawodach względnie lepszego, niż dotąd, zajęcia. Inną grupę tworzą ci, którzy na skutek zdobycia nowych kwalifikacji (ukończenia kursów, złożenia egzaminów) szukają lepiej płatnej pracy. Wreszcie ostatnią grupę stanowią świeżo przybyli Polacy z kontynentu lub z Kraju.

Odnośnie zatrudnionych, to z ogólnej liczby 805 — 116 osób otrzymało pracę umysłową. Urzędy Pracy ani inne agencje nie chciały im pomóc. Osoby te otrzymywały pracę przeważnie w księgowości, transporcie morskim, lądowym i handlu zagranicznym. Nieliczna grupa otrzymała pracę w charakterze konstruktorów, kreślarzy i laborantów.

Do następnej grupy „trudnych” należy zaliczyć osoby powyżej 50 lat — tych zatrudniono 108 w tym 21 powyżej 60 lat. Ponadto otrzymało również pracę 57 inwalidów.

Powyższe cyfry i pobieżna ich analiza dają w przybliżeniu obraz działalności Biura. Działalność tego Biura była w przeszłości oparta finansowo po części na dotacjach SPK w takiej czy innej formie. W drugiej połowie ostatniego roku wysunęła się konieczność reorganizacji Biura i przekształcenia go w komórkę finansowo samowystarczającą. W związku z tym została wprowadzona nowa tabela opłat: 1/3 pierwszej tygodniówki dla członków SPK i inwalidów, 1/2 dla wszystkich innych. Fakt podwyższenia opłat w niczym nie naruszył momentów społecznych działalności Biura. W dalszym ciągu podstawą załatwienia sprawy jest potrzeba i osobiste warunki petenta, a nie wymogi rynku pracy (w przeciwieństwie do prywatnych agencji handlowych, które każdą dostępną im drogą, wyszukują elementy łatwe, a unikają t.zw. „balastu”).